



Edukacja kulturowa w przestrzeni mediów wirtualnych. Województwo mazowieckie. Analiza SWOT

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2019-2021.

Warszawa 2020

Opracowanie: Anna Pietraszko

Spis treści

Wstęp	2
Najważniejsze ustalenia badawcze.....	3
1. Metodologia	6
2. Kultura „zamrożona”	8
Zatrudnienie.....	9
Aktywność	10
Ograniczenia.....	12
3. Przymusowa rewolucja cyfrowa.....	14
Przyczyny braku aktywności w sieci.....	15
Czynniki wpływające na aktywność w sieci	16
Działania w sieci	18
Korzyści	23
4. Analiza SWOT	25
Rekomendacje	27

Wstęp

Raport pt.: „Edukacja kulturowa w przestrzeni mediów wirtualnych. Województwo mazowieckie. Analiza SWOT” został opracowany w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura Narodowego Centrum Kultury, na zamówienie operatora regionalnego – Miejskiego Ośrodka Kultury „Amfiteatr” w Radomiu. Impulsem przeprowadzenia działań badawczych w tym obszarze była pandemia Covid-19, która radykalnie zmieniła metody pracy środowiska edukacji kulturowej.

Działania badawcze zostały zrealizowane od marca do listopada 2020 roku, a celem przeprowadzonego badania było opracowanie mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń edukacji kulturowej w przestrzeni mediów wirtualnych. W ramach badania przeprowadzono wywiady indywidualne, warsztaty oraz ankietę elektroniczną. W badaniu wzięło udział łącznie 149 respondentów. Długofalowy charakter badań umożliwił uchwycenie trzech ważnych momentów, które miały wpływ na funkcjonowanie środowiska edukacji kulturowej: „lockdown”, odmrożenie kultury w okresie przedwakacyjnym oraz drugą falę. Rozłożenie badań w czasie umożliwiło obserwację zmiany podejścia do realizowania edukacji kulturowej w przestrzeni wirtualnej.

Dokument składa się z czterech części. W pierwszej można odnaleźć najważniejsze informacje dotyczące metodologii, procesu badawczego oraz badanej grupy. Z kolei w drugiej i trzeciej części przedstawiono wpływ pandemii Covid-19 na aktywność animatorek, animatorów oraz edukatorek i edukatorów kultury oraz przeanalizowano realizację działań edukacyjnych w przestrzeni wirtualnej. Dokument został zwieńczony analizą SWOT oraz rekomendacjami.

W tym miejscu, dziękujemy wszystkim uczestniczkom i uczestnikom badania za chęć podzielenia się swoimi doświadczeniami z tego wyjątkowego, często trudnego okresu. Dzięki Waszej szczerości, odwadze i otwartości można było opracować ten dokument.

Życzymy miłej lektury.

Najważniejsze ustalenia badawcze

<p>1. Pierwsze dni „lockdown’u” animatorzy i edukatorzy opisywali jako szok, a wielu z nich towarzyszyło zagubienie, strach, zaskoczenie i lęk.</p>
<p>2. Respondenci, którzy byli zatrudnieni na stałe w ramach umów o pracę lub zleceń długoterminowych, czuli się w miarę bezpiecznie, a ich sytuacja materialna nie zmieniła się w sposób znaczący. Osoby, których praca była oparta wyłącznie na umowach cywilnoprawnych, żyły w poczuciu, że mogą z dnia na dzień zostać bez pracy.</p>
<p>3. Animatorzy i edukatorzy, szczególnie w początkowej fazie pandemii, korzystali z urlopów, postojowego, realizowali prace porządkowe w siedzibach swoich instytucji.</p>
<p>4. Pomimo oficjalnego wstrzymania działalności stacjonarnej instytucji kultury, związanej z bezpośrednim kontaktem z uczestnikami, nie były one całkowicie zamknięte. Działy księgowo, ochrona itd. kontynuowały swoją pracę w reżimie sanitarnym. Tak samo komórki do spraw edukacji, działy do spraw promocji, w mniejszym lub większym natężeniu, realizowały swoje obowiązki.</p>
<p>5. Środowisko kultury, w tym animatorzy i edukatorzy bardzo szybko zareagowali na potrzeby lokalnych społeczności i można było zaobserwować ich zaangażowanie w działania przeciw skutkom pandemii.</p>
<p>6. Animatorzy sygnalizowali, że brakowało im jasnych wytycznych, w jaki sposób mają realizować swoje działania. Nastąpiła zmiana metod pracy, a także komunikacji – zarówno z uczestnikami ich oferty, jak i ze współpracownikami, zleceniodawcami etc. Chaos informacyjny, brak konkretnych wytycznych i niespójność przekazów otrzymywanych od organizatorów, a także organów rządowych były wymieniane przez animatorów i edukatorów właściwie na każdym etapie badania.</p>
<p>7. Jako największe ograniczenie działalności w czasie pandemii (w momencie zakazu realizowania działań edukacyjnych w bezpośrednim kontakcie) animatorzy i edukatorzy wskazywali:</p> <ul style="list-style-type: none">• brak kontaktu z odbiorcami swoich działań;• braki sprzętowe i techniczne uniemożliwiające pracę zdalną;• brak narzędzi do prowadzenia działalności online;• brak kompetencji do realizacji działań online;• słabą komunikację z podmiotami, w których animatorzy byli zatrudnieni lub z którymi współpracowali;• trudności z terminowością realizacji zaplanowanych działań.
<p>8. W niektórych sytuacjach animatorzy mogli kontynuować swoje działania w starej formule. Taki wyjątek dotyczył współpracy jednej respondentki z Młodzieżowym Ośrodkiem Wychowawczym.</p>
<p>9. Zgodnie z wynikami ankiety 22% respondentów realizowało przed pandemią działania edukacyjne przy wykorzystaniu przestrzeni wirtualnej. W wyniku pandemii 70% ankietowanych przeniosło swoje dotychczasowe działania w online, a 63% rozpoczęło realizację zupełnie nowych inicjatyw w przestrzeni wirtualnej.</p>
<p>10. Brak aktywności w sieci, w tym przeniesienia dotychczasowych działań w online lub stworzenia nowej oferty, respondenci argumentowali następującymi okolicznościami:</p> <ul style="list-style-type: none">• brak kompetencji do realizacji działań w przestrzeni wirtualnej;• brak wiedzy i narzędzi do prowadzenia edukacji online, brak pomysłu na przeorganizowanie swoich działań;• brak chęci, potrzeby, wiary w działania online;• specyfika działania, które trudno było przenieść do sieci;

- duża konkurencja i niska opłacalność (lub zerowy brak dochodów);
- brak zapotrzebowania;
- brak zaplecza technicznego wśród uczestników i/lub brak dostępności do działań online, możliwości udziału, korzystania z materiałów;
- brak środków finansowych;
- brak możliwości technicznych, brak sprzętu.

11. Gotowość oraz otwartość animatorów i edukatorów na nowe pole działania były kluczowe, aby zrobić pierwszy krok w stronę przestrzeni wirtualnej. Dodatkowo chęć pozostania blisko odbiorców motywowała przedstawicieli środowiska do podejmowania nowych wyzwań, w celu utrzymania kontaktu i relacji z uczestnikami.

12. W lepszej sytuacji były osoby, które posiadały dane kontaktowe do uczestników swoich działań. Możliwość skontaktowania się z odbiorcami działań edukacyjnych dawała szansę przeprowadzenia rozpoznania, czy są oni gotowi do uczestnictwa w inicjatywach online.

13. Respondenci zwracali także uwagę na przesyt działań online w obszarze kultury – trudno im było konkurować z dostępną ofertą.

14. Dla zdecydowanej większości respondentów przestrzeń wirtualna była nowym polem działania. Dużym ograniczeniem w korzystaniu z możliwości sieci były: brak kompetencji, brak pomysłu, jak zorganizować działania edukacyjne w sieci, oraz brak odpowiedniego sprzętu.

15. W celu zwiększenia swoich kompetencji oraz lepszego przygotowania swojego warsztatu pracy animatorzy i edukatorzy uczestniczyli w dostępnych szkoleniach online, podpatrywali działania realizowane przez innych animatorów i edukatorów, szukali wsparcia u swoich współpracowników, znajomych etc.

16. Niektórzy respondenci podkreślali kluczową rolę sieci, do których należą, twierdząc, że od innych osób skupionych w takich strukturach otrzymali nieocenione wsparcie, motywację i pomoc.

17. Treści i działania, które animatorzy realizowali online w czasie pandemii, można podzielić na 4 grupy:

1. Udostępnianie własnych materiałów archiwalnych, materiałów zewnętrznych, materiałów własnych, zmodyfikowanych do publikacji online;
2. Realizacja działań „na żywo” w obecności uczestników;
3. Realizacja filmów z udziałem animatorów, które po zmontowaniu były publikowane w sieci;
4. Organizowanie inicjatyw łączących aktywność online i offline.

18. W przestrzeni wirtualnej zatarła się granica pomiędzy upowszechnianiem a edukacją, która z zasady powinna zawierać w sobie bezpośredni kontakt i proces.

19. Pandemia mocno zaburzyła kontakt środowiska edukacji kulturowej z odbiorcami działań.

20. Uczestnictwo w działaniach wirtualnych ma zupełnie inny charakter i generuje nowe bariery. Animatorzy i edukatorzy najczęściej wymieniali kwestie związane z wykluczeniem cyfrowym, zarówno w dostępie do Internetu oraz sprzętu, jak i brakiem kompetencji do korzystania z narzędzi elektronicznych oraz komunikacji w sieci.

21. Ważny jest nie tylko dostęp do Internetu, ale także szybkie i stabilne łącze umożliwiające udział w działaniach online bez zakłóceń oraz jakość sprzętu.

22. Działania online umożliwiły udział w ofercie edukacyjnej osobom, które z różnych powodów nie uczestniczyłyby w działaniach stacjonarnych.

23. Działania online pozwoliły pozostać w bezpośrednim kontakcie z uczestnikami pomimo zamknięcia i braku możliwości przemieszczania się. Często kwestie edukacyjne schodziły na dalszy plan, a ważniejszy był kontakt i wspólne spędzenie czasu.

24. Pandemia zweryfikowała działalność środowiska, a także uwypukliła problemy, z którymi środowisko borykało się już wcześniej.

25. Niektórzy animatorzy i edukatorzy mogli czuć duży opór przed działaniami online, a także przed nowymi technologiami. Brak wcześniejszego doświadczenia z przestrzenią wirtualną mógł potęgować lęk i strach przed zaistnieniem w sieci.

26. Formy działania zdalnego mogą być różne (nie muszą być oparte wyłącznie na przestrzeni wirtualnej). Narzędzia są modyfikowane, pojawiają się nowe możliwości.

27. Ponad połowa ankietowanych jest raczej lub zdecydowanie przychylna kontynuowaniu działań w sieci.

28. Wielu animatorów i edukatorów zdobyło już doświadczenie i deklaruje większe obycie z przestrzenią Internetu oraz gotowość do ponownego przejścia na pracę online w przypadku kolejnej fali.

29. Bezpośredni kontakt animatorów i edukatorów z uczestnikami jest sednem ich pracy. Działania w przestrzeni wirtualnej mogą być uzupełnieniem (hybrydowe, równoległe, dodatkowe).

1. Metodologia

Impulsem przeprowadzenia badania w obszarze edukacji kulturowej w przestrzeni wirtualnej była pandemia Covid-19. Działania badawcze były prowadzone od marca do listopada 2020 roku. Celem badania było **określenie słabych i mocnych stron, a także szans i zagrożeń działań edukacyjnych w obszarze kultury**, realizowanych w Internecie.

Żeby osiągnąć ten efekt, sformułowano następujące pytania badawcze:

1. Jak pandemia Covid-19 wpłynęła na sytuację zawodową animatorów i edukatorów z województwa mazowieckiego?
2. Czy animatorzy i edukatorzy przenieśli swoje działania do sieci i/lub rozpoczęli realizację zupełnie nowych inicjatyw?
3. Jakie przeszkody napotykali animatorzy i edukatorzy w związku z przeniesieniem działań do przestrzeni wirtualnej?
4. Jakie działania realizowali animatorzy i edukatorzy w sieci? Jakie narzędzia wykorzystywali do swojej pracy?
5. Czy działania edukacyjne realizowane przy wykorzystaniu narzędzi internetowych mogą być efektywne i przydatne?
6. Czy animatorzy i edukatorzy potrzebują wsparcia? Jakiego?
7. Czy animatorzy i edukatorzy dostrzegają jakieś pozytywne skutki pandemii?
8. Czy animatorzy i edukatorzy planują kontynuować/rozpocząć realizację działań edukacyjnych w sieci po pandemii?

W badaniu zastosowano:

Pogłębione wywiady indywidualne (IDI) – rozmowy (telefoniczne lub online) z animatorami, edukatorami, osobami odpowiedzialnymi za organizację działań edukacyjnych w podmiotach kultury z terenu województwa mazowieckiego.

Pogłębione wywiady grupowe (FGI) – fokusy z animatorami i edukatorami, osobami odpowiedzialnymi za organizację działań edukacyjnych w podmiotach kultury z województwa mazowieckiego. Spotkania zostały zorganizowane w formule online.

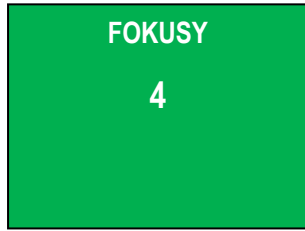
Ankieta CAWI – skierowana do środowiska edukacji kulturowej.

Łącznie przeprowadzono 43 wywiady indywidualne, 4 wywiady grupowe oraz jedną ankietę elektroniczną. W badaniu udział wzięło 149 respondentów.

Warto podkreślić, że badanie zostało zrealizowane w dwóch etapach. Pierwszy skupiał się przede wszystkim na rozpoznaniu sytuacji środowiska i pozyskaniu danych, które byłyby przydatne do wdrożenia narzędzi pomocowych – wyniki badań zostały wykorzystane do wsparcia beneficjentów Programu BMK w województwie mazowieckim (określenie tematyki warsztatów, pomoc w realizowanych projektach). Drugi etap badania miał charakter bardziej refleksyjny i zawierał mocny element prognostyczny – skupiono się na analizie skutków pandemii w kontekście prowadzenia działań edukacyjnych w sieci po pandemii.



43



19

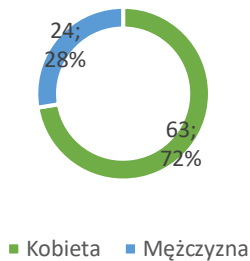


87

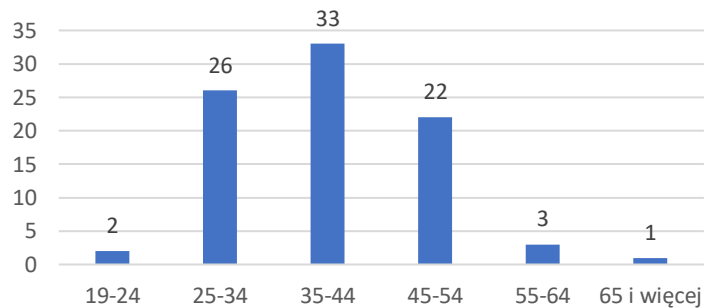


149

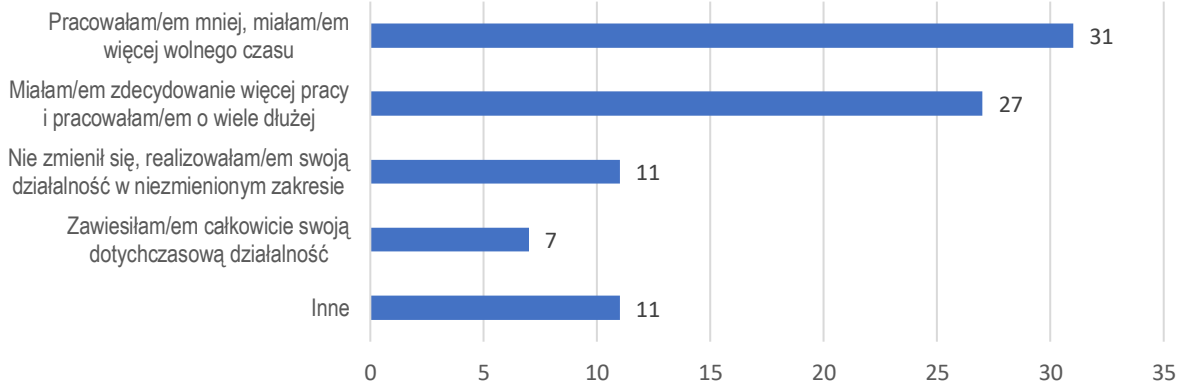
Płeć respondentów



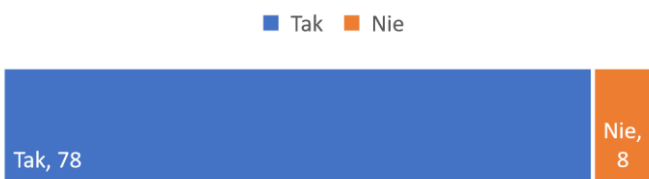
Wiek



Aktywność podczas pandemii



Czy praca jako animator/edukator jest istotnym źródłem utrzymania



Inne:

- inaczej;
- tyle samo czasu, ale z innym natężeniem;
- pod dużą presją czasu i wymogu innowacyjności;
- inny rodzaj pracy i kreatywności, inne czynności;
- zmieniłam formę pracy;
- poznawanie nowych narzędzi i programów;
- działania przeciwdziałające pandemii;
- praca w innych obszarach;
- więcej dodatkowej pracy na umowę zlecenie;
- praca zastopowana całkowicie zakazami urzędowymi.

Dotarcie do tak licznej grupy respondentów było możliwe dzięki formule, jaką zarządzany jest Program BMK w województwie mazowieckim. W trakcie działań badawczych wykorzystano potencjał sieci, jaką tworzy Forum Kultury Mazowsze i podjęto współpracę z jego członkami. Podmioty skupione w Forum wspierały dotarcie do jak najszerszej grupy animatorów i edukatorów. Dodatkowo Mazowiecki Instytut Kultury (operator poprzedniej edycji programu BMK w województwie mazowieckim i członek Forum) umożliwił dołączenie szczegółowych pytań badawczych z zakresu edukacji w przestrzeni wirtualnej w ramach badania pt.: „Re(animacja) kultury w okresie pandemii. Diagnoza strategii i uwarunkowań działań animatorów i edukatorów kultury w czasie zamknięcia instytucji edukacji i kultury w związku z epidemią covid-19”. Dzięki temu było można zwiększyć skalę badania.

Taka struktura współpracy pozwoliła uchwycić trzy ważne momenty, które miały istotny wpływ na aktywność środowiska edukacji i animacji kultury: „lockdown” i „zamrożenie kultury”, „odmrożenie kultury” i powrót do działań stacjonarnych w reżimie sanitarnym oraz drugą falę. Realizacja badań długoterminowych umożliwiła obserwację zachodzących zmian na przestrzeni kilku miesięcy, w tym zmiany podejścia animatorów i edukatorów do działań edukacyjnych w sieci.

Badaniem byli objęci animatorzy i edukatorzy kultury z województwa mazowieckiego: zarówno ci już związani z Programem BMK w województwie mazowieckim, jak i osoby, które w tworzonej sieci jeszcze nie funkcjonują na stałe. Środowisko edukacji kulturowej jest traktowane przez Operatora bardzo szeroko, z uwzględnieniem jego rozbudowanego i wielopoziomowego charakteru. Dlatego też w badaniu przyjęto takie samo podejście: skierowano je do nauczycielek i nauczycieli, osób pracujących w podmiotach publicznych, organizacjach pozarządowych, prowadzących działalność gospodarczą i/lub działających w obszarze animacji i edukacji kulturowej z pasji i potrzeby serca.

Respondenci badania to przede wszystkim osoby, dla których działalność w obszarze edukacji i animacji kultury jest istotnym obszarem działania, a także ważnym źródłem utrzymania (w przypadku osób ankietowanych 90% zadeklarowało, że praca w obszarze edukacji i animacji kultury to istotne źródło dochodu). Zdecydowana większość respondentów, zarówno ankietowanych, jak i uczestników wywiadów oraz warsztatów, podejmowała aktywności w okresie realizacji działań badawczych.

2. Kultura „zamrożona”

Moment, w którym ogłoszono zamknięcie podmiotów kultury, był dla większości respondentów dużym zaskoczeniem. Podczas pierwszych dni „lockdown’u” animatorom i edukatorom towarzyszyło zagubienie, strach, zaskoczenie i lęk. Warto zwrócić uwagę na to, że pierwsze informacje dotyczące zamrożenia działalności kulturalnej zakładały wstrzymanie jej tylko „na chwilę”. Trudno było przewidzieć, jak długo

działalność stacjonarna nie będzie mogła być realizowana. Na stronach internetowych oraz profilach FB podmiotów kultury zamieszczane były informacje o całkowitym zamknięciu obiektów kultury.

„Uprzejmie informujemy, iż w ramach zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa, zgodnie z wytycznymi (...) gminnego sztabu zarządzania kryzysowego, od dnia 12 marca (czwartek) – do odwołania – zamknięte zostają wszystkie obiekty upowszechniania kultury.”

„Informujemy, że zgodnie z zaleceniami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Wojewody Mazowieckiego od poniedziałku, tj. 16 marca do 25 marca włącznie, wszystkie zajęcia edukacyjne prowadzone przez [instytucję] zostają odwołane.”

„UWAGA: W ramach zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa wydarzenie zostaje odwołane.”

Zatrudnienie

Respondenci, którzy byli zatrudnieni na stałe w ramach umów o pracę lub zleceń długoterminowych, czuli się w miarę bezpiecznie, a ich sytuacja materialna nie zmieniła się w sposób znaczący. Osoby, których praca była oparta wyłącznie na umowach cywilnoprawnych, były bardziej zagrożone. Mogły one z dnia na dzień zostać pozbawione dochodu.

„Ja tego nie odczułem. Ja jestem pracownikiem etatowym, więc tutaj na szczęście mnie to jakoś ominęło. Natomiast instruktorzy, którzy pracują na zasadzie umów zleceń, umów o dzieło odczuli to dosyć dotkliwie (...). W przypadku pracowników etatowych te zmiany nie były duże, ale wiem, że instruktorzy, którzy byli zatrudnieni na umowy zlecenia, to generalnie było tak, że albo instytucjom udało się wymyślić sposób, jak tym pracownikom wypłacić wynagrodzenia, a jeśli nie udało się wymyślić tego sposobu, to po prostu byli pozbawieni środków.”¹

„Jeżeli chodzi o wynagrodzenie podstawowe to tutaj mamy pewność, że tu nie będzie żadnych rewolucji, natomiast właśnie nagrody, premie, to wszystko stoi pod znakiem zapytania. W wynagrodzeniach rewolucji nie będzie, tak samo nie będzie redukcji etatów.”²

Animatorzy i edukatorzy korzystali z urlopów, postojowego, realizowali prace porządkowe w siedzibach swoich instytucji. Osoby, które wzięły udział w wywiadach i warsztatach wspominały, że na samym początku trudno było przewidzieć, jak długo działalność stacjonarna będzie zawieszona, więc szukano rozwiązań, aby „przetrawić” ten czas – respondenci deklarowali wiarę, że szybko wrócą do codziennych obowiązków. Zgodnie z wynikami ankiety, prawie połowa respondentów – 45% (35 osób), dla których praca w obszarze edukacji i animacji kultury jest istotnym źródłem utrzymania, korzystała w okresie po 11 marca z urlopu płatnego. Tylko około 5% (5 osób) ankietowanych skorzystało z urlopu bezpłatnego. Sytuacja osób realizujących edukację kulturową w ramach zleceń, działalności organizacji pozarządowych lub działalności gospodarczej była bardzo zróżnicowana, przede wszystkim zależała ona od aktualnych projektów, w które byli zaangażowani. Niektórzy respondenci wspominali o wstrzymaniu konkursów dotacyjnych.

¹ R12.

² R13.

„Na pewno był to też okres, kiedy ludzie odbierali, przynajmniej niektórzy, zaległe urlopy. Niektórzy byli na postojowym. Na szczęście nie musieliśmy obniżać pensji.”³

„Nie rozumiem, dlaczego urząd marszałkowski nie spytał, które z działań możemy bezpiecznie realizować, tylko od razu zawiesił wszystkie konkursy. Strasznie wkurzyło mnie takie podeście urzędu. Nie rozumiem, dlaczego zawiesili, a nie zrobili tak, jak urząd miasta. Jeśli w lipcu marszałek ogłosi wyniki, to kiedy my to zrealizujemy?! Każda informacja jest lepsza niż brak informacji. W urzędzie miasta znamy wyniki konkursu. Nie mamy kasy, ale możemy zacząć jakieś przygotowania, dostosowanie działań do sytuacji. Nie wszystkie działania musiały być odwołane. Okazało się, że jesteśmy zablokowani.”⁴

„[Dostaliśmy] list z powiatu od starosty, że anulują wszystkie konkursy. Z urzędu miasta prosba częściowego sprawozdania z działań i [zapytanie] czy wykorzystamy kasę.”⁵

Aktywność

Informacje na temat zamknięcia obiektów kultury, zamieszczane w sieci, mogły wprowadzać w błąd, bowiem, pomimo oficjalnego wstrzymania działalności stacjonarnej instytucji kultury, nie były one całkowicie zamknięte. Działy księgowość, ochrona itd. kontynuowały swoją pracę w reżimie sanitarnym. Tak samo komórki do spraw edukacji, w mniejszym lub większym natężeniu, realizowały swoje obowiązki.

„Można by powiedzieć, że nic się nie działo w trybie stacjonarnym, no to mamy mniej pracy. Mieliśmy w dwójnasób pracy.”⁶

„Były oczywiście dyżury w bibliotece. Wiadomo, księgowość musiała działać regularnie, ja też musiałam chodzić faktury podpisywać, podpisać listę płac, takie rzeczy robić. Zespół sprzątający u nas np. zdezynfekował całą księgozbiór podczas zamknięcia biblioteki, no to tutaj nie było możliwości pracy zdalnej. Zespół merytoryczny przeszedł na pracę zdalną, a pracownicy gospodarczy pracowali w bibliotekach w skróconym troszeczkę czasie.”⁷

„W domu jest się 24 godziny w pracy, no przynajmniej ja nie umiałam tego skończyć (...). Ciągle miała poczucie winy, że za mało zrobiłam, chociaż pracowałam naprawdę solidnie.”⁸

Środowisko kultury, w tym animatorzy i edukatorzy, bardzo szybko zareagowało na potrzeby lokalnych społeczności i bardzo szybko zaangażowało się w działania przeciwdziałające skutkom pandemii. Większość ankietowanych (59%) zadeklarowała swoją aktywność w działaniach specjalnych ograniczających skutki pandemii. Respondenci prowadzili działania informacyjne i edukacyjne, organizowali pomoc

³ R01.

⁴ R30.

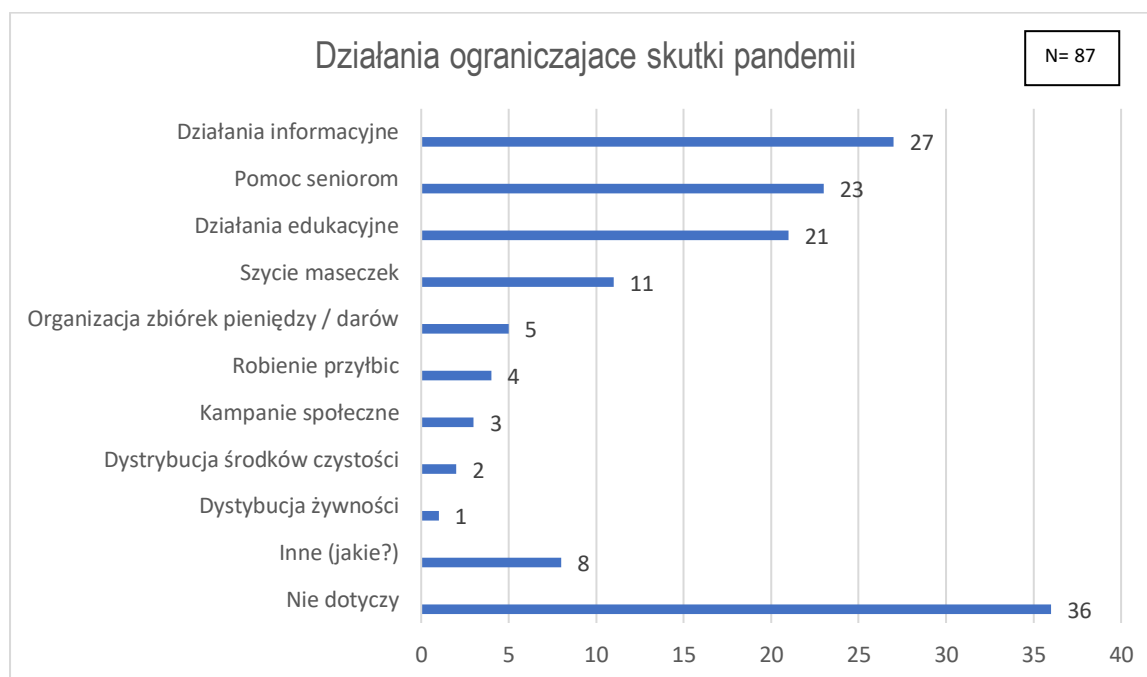
⁵ R28.

⁶ R01.

⁷ R14.

⁸ R16.

seniorom, szyli maseczki, a także (w mniejszej skali) organizowali zbiórki pieniędzy/darów, robili przyłbice, prowadzili kampanie społeczne, dystrybuowali środki czystości oraz żywność.



Inne odpowiedzi, dotyczyły takich działań, jak: „podtrzymywanie na duchu, kontakty telefoniczne z uczestnikami, mieszkańcami, artystami”; „utrzymywałem kontakt z grupami, dużo rozmawialiśmy z młodymi o sytuacji”; „telefon zaufania”; „zorganizowałam trzy grupy wsparcia prowadzone przeze mnie i przez zewnętrzną terapeutkę dla osób z mojej instytucji, jak również kilka psychoedukacyjnych warsztatów i możliwość bezpłatnego indywidualnego wsparcia psychologicznego dla osób z mojej instytucji”; „wsparcie finansowe i rzeczowe”; „bezpłatne tworzenie infografik dotyczących zasad bezpieczeństwa dla instytucji, które powoli się otwierały w maju”; „indywidualna pomoc potrzebującym – na różnych płaszczyznach”.

Uczestnicy wywiadów i warsztatów także wspominali o swoim zaangażowaniu w działania pomocowe.

„Włączyliśmy się w akcję gminną (...). To było pakowanie maseczek dla 28 tysięcy naszych mieszkańców, w urzędzie gminy. Akcja trwała dwa tygodnie, codziennie byli od nas pracownicy, pracownicy domu kultury, pracownicy urzędu, także codziennie pakowaliśmy. Sami też zrobiliśmy taką akcję dla seniora, to była akcja telefoniczna, ponieważ mamy wśród naszych czytelników sporo osób powyżej 70 roku życia i po prostu ich oddzwoniliśmy z pytaniem czy potrzeba jakiejś pomocy, czy potrzebują zakupów, czy potrzebują jakiegoś wsparcia. Później gmina kontynuowała tę akcję, OSP robiła zakupy dla tych osób najbardziej potrzebujących. My też udostępniliśmy nasze bazy kontaktowe w ten sposób, że jeżeli gmina chciała rozsyłać jakieś komunikaty, to my też rozsyłaliśmy z naszych baz komunikaty do mieszkańców. Także tak to było, bez naruszenia oczywiście RODO, to my rozsyłaliśmy, pośredniczyliśmy.”⁹

⁹ R14.

Ograniczenia

Zgodnie z wynikami ankiety jako największe ograniczenie działalności w czasie pandemii (w momencie zakazu realizowania działań edukacyjnych w bezpośrednim kontakcie) animatorzy i edukatorzy odczuwali brak kontaktu z odbiorcami swoich działań (55,17%). Respondenci, którzy wzięli udział w wywiadach indywidualnych i warsztatach, także najczęściej wspominali o tym, że brak bezpośredniej relacji z uczestnikami był dla nich najbardziej dotkliwy.

„Nic nie zastąpi takiego osobistego kontaktu bezpośredniego z czytelnikami, którzy przyjdą na spotkanie autorskie, czy na koncert, nic tego nie zastąpi. Telewizor to każdy ma w domu, czy komputer, to jest taka namiastka tylko, to nie jest rzeczywisty kontakt.”¹⁰

„Ja bardzo lubię ten bezpośredni kontakt przede wszystkim z dziećmi. Tam najlepiej się czuję, ale również i z młodzieżą, z osobami dorosłymi. Ten kontakt na bazie właśnie sztuki, takiego bardzo bezpośredniego tłumaczenia tych zamysłów artystów, które prezentowane są w mojej instytucji. Tak więc chyba najbardziej to właśnie takie jest dla mnie dotkliwe. Że po prostu nie mogę w ten bezpośredni, taki namacalny, dotykowy, bardzo często energetyczny, taki ekspresyjny sposób opowiadać o tej sztuce.”¹¹

„To było najgorsze, ten brak kontaktu z moim uczniem. Po prostu brak i brak kontaktu w ogóle z ludźmi.”¹²

„Wystąpiło załamanie całkowite kontaktu z naszymi podopiecznymi i teraz nie widzimy na horyzoncie nadziei na to, że to się jakoś szybko uda naprawić, więc w tym aspekcie ludzkim są i będą na pewno jakieś straty dotkliwe, nie wiemy jak szybko to wróci do normalności.”¹³

Kolejne ograniczenia w pracy animatorów i edukatorów związane były z brakami sprzętowymi i technicznymi uniemożliwiającymi pracę zdalną (33,33%). Respondenci wspominali o tym, że nie mieli dostępu do materiałów, które znajdowały się w siedzibie ich pracy. Najważniejszy problem dotyczył jednak sprzętu, na którym musieli realizować swoje obowiązki służbowe – często musieli wykorzystywać prywatne urządzenia. Z kolei kwestie techniczne najczęściej dotyczyły problemów związanych z Internetem (słaby zasięg, zrywanie połączeń etc.).

„Instruktorzy musieli pracować na swoich własnych narzędziach. No nagle, z poniedziałku na wtorek... oni z dnia na dzień też zostali zamknięci w domu.”¹⁴

„[My mamy] komputery stacjonarne, więc nie mamy kamery ani mikrofonów (...).”¹⁵

¹⁰ R16.

¹¹ R17.

¹² R33.

¹³ R12.

¹⁴ R05.

¹⁵ R09.

Prawie jedna trzecia ankieterowanych wskazała ograniczenie w postaci **braku narzędzi do prowadzenia działalności online** (32,18%). Podczas warsztatów i wywiadów respondenci wskazywali na brak profesjonalnych kamer, dobrego oświetlenia, programów etc.

„To też było takim problemem chyba w kontekście pracy wielu osób, zresztą nie tylko ludzi kultury, a z tego co wiem też nauczycieli, że na raz się okazało, że nawet jak ktoś ma umiejętności, to powychodziły takie braki, że ktoś nie ma kamerki, ktoś ma za słaby Internet, ktoś inny ma za słaby laptop. A praca, czy animatora kultury, czy edukatora, czy nawet nauczyciela, jest związana z drugim człowiekiem. Okazało się, że wszystkie te grupy borykają się w dużej mierze właśnie z brakiem odpowiedniego sprzętu.”¹⁶

Brak kompetencji do realizacji działań online (28,74%)

„No dobrze. Miałam przygotować coś, żeby wrzucić na Facebook’a. No ale co?! Jak?! Ja nigdy nie korzystałam z tej strony, żeby prowadzić warsztaty. Nigdy nie musiałam zamieszczać w sieci takich materiałów edukacyjnych.”¹⁷

Słaba komunikacja z podmiotami, w których byli zatrudnieni animatorzy, z którymi współpracowali (22,99%)

„Próbowałam się dowiedzieć, czy chcą mnie. To znaczy, czy mogę u nich prowadzić te same zajęcia, ale online. Niestety nie dostałam odpowiedzi. Potem jakoś ten kontakt się pojawił, ale... Oni sami chyba nie wiedzieli, jak to zorganizować.”¹⁸

Trudności z terminowością realizacji zaplanowanych działań (16,09%)

Animatorzy sygnalizowali, że brakowało im jasnych wytycznych, w jaki sposób mają realizować swoje działania. Nastąpiła zmiana metod pracy, a także komunikacji – zarówno z uczestnikami ich oferty, jak i ze współpracownikami, zleceniodawcami etc. Animatorzy i edukatorzy wspominali, że właściwie na każdym etapie doświadczali chaosu informacyjnego, braku konkretnych wytycznych i niespójności przekazów otrzymywanych od organizatorów, a także organów rządowych.

„Cały zespół edukacji kulturowej był na online, więc na początku wszyscy działaliśmy bardzo po omacku, bardzo chaotycznie, próbowaliśmy się wszyscy w tym odnaleźć.”¹⁹

„To jest jakoby utopia, ale jak sobie mówimy o marzeniach, to ja bym chciała mieć jasne wytyczne od mojego/moich przełożonych i tym samym, chciałabym mieć jasne wytyczne od organizatorów. (...) Mi tego bardzo brakuje. Zielonego światła. Ja się czuję jak partyzantka trochę. Że sobie tam coś zrobię.”²⁰

„Obecnie największym problemem jest chaos. Brak jasnych przepisów i brak świadomości, czy jeśli zrobimy coś, co chcemy, to czy nie dostaniemy kary. Albo nawet

¹⁶ R20.

¹⁷ R27.

¹⁸ R35.

¹⁹ R05.

²⁰ R15.

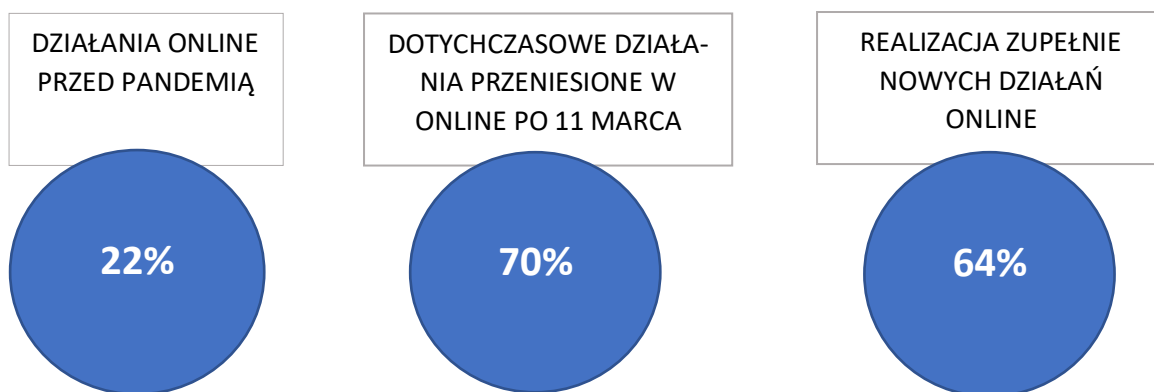
szerzej, jeśli karą się nie przejmujemy to brak świadomości czy to co robimy jest właściwe.”²¹

W momencie, kiedy było już oczywiste, że działalność stacjonarna instytucji kultury zostanie wstrzymana na dłużej, środowisko edukacji kulturowej stanęło przed wyborem: przenieść i/lub zacząć nowe działania do sieci czy nie. Warto jednak podkreślić, że były sytuacje, w których animatorzy mogli kontynuować swoje działania w starej formule. Taki wyjątek dotyczył współpracy jednej respondentki z Młodzieżowym Ośrodkiem Wychowawczym, gdzie mogła prowadzić swoje zajęcia w niezmienionej formie.

„Mam właśnie takie szczęście, że [mój projekt] jest właśnie zaprojektowany dla takiej, a nie innej grupy, ponieważ te dzieci cały czas rzeczywiście tam są i jeżeli zdarzyło się komuś wyjechać, to na chwilę, i potem wrócił w kwarantannie (...) W MOW-ie tworzymy swój ogród, taki ogródek warzywny po prostu. Mamy dwie szklarnie, opracowujemy różne techniki plastyczne, oglądamy filmy, no i to akurat się da. Więc po prostu szczęście w nieszczęściu, że akurat ta grupa cały czas jest i w związku z pandemią oni jeszcze bardziej się otworzyli na moją obecność tam. Te ośrodki normalnie cały czas funkcjonują. Zresztą szkoła w tych ośrodkach też normalnie funkcjonowała - przyjeżdżali tam codziennie nauczyciele i tak dalej. Więc nie było tych powodów, dla których ja miałabym tam nie gościć.”²²

3. Przymusowa rewolucja cyfrowa

Zgodnie z wynikami ankiety 22% respondentów realizowało przed pandemią działania edukacyjne przy wykorzystaniu przestrzeni wirtualnej. W wyniku pandemii 70% ankietowanych przeniosło swoje dotychczasowe działania w online, a 63% rozpoczęło realizację zupełnie nowych inicjatyw w przestrzeni wirtualnej.



²¹ R32.

²² R09.

Przyczyny braku aktywności w sieci

Brak aktywności w sieci, w tym przeniesienia dotychczasowych działań w online lub stworzenia nowej oferty, respondenci argumentowali następującymi okolicznościami:

-brak kompetencji do realizacji działań w przestrzeni wirtualnej: „Być może coś zacznę od września, póki co, uczę się nowej sytuacji i zastanawiam się, co będzie jesienią”; „Nie potrafiłam się odnaleźć w tej sytuacji”;

-brak wiedzy i narzędzi do prowadzenia edukacji online, brak pomysłu na przeorganizowanie swoich działań.: „Nie wiem, jakie mogłyby to być działania”; „Chciałam, naprawdę chciałam jakoś zaistnieć w tym onlajnie. Ale tak sobie usiadłam i pomyślałam... No dobrze. Ale jak to zrobić graficznie, jak to technicznie przedstawić?”;

-brak chęci, potrzeby, wiary w działania online: „Nie było to potrzebne. Skupiliśmy się na tekście, nie na ruchu scenicznym”; „Nie było takiej potrzeby”; „Bo nie”; „Wystarczyły dotychczasowe obszary działań w mediach społecznościowych”; „Istotą centrów kultury była wspólnota i bliskość (w sensie dystansu, ale także wspólnoty), a te wartości zostały przekreślone przez pandemię”;

- specyfika działania, które trudno było przenieść do sieci: „Zajmuję się rękodziełem, nie umiałam znaleźć dobrego sposobu online”; „Charakter moich zajęć wymaga praktycznej części, sprawdzenia krok po kroku pewnych instrukcji i interakcji uczestników, oraz pracy zespołowej”; „Nie da się prowadzić warsztatów sitodruku przez Internet”; „Trudno organizować pokazy filmowe online”; „Przy realizacji tych działań online nie jesteśmy w stanie realizować w pełni zakładanych celów edukacyjnych”; „W swojej pracy opieram się głównie na integracji i działaniach manualnych z młodzieżą. W środowisku online praktycznie to traci znaczenie”;

- duża konkurencja i niska opłacalność (lub zerowy brak dochodów): „Publikacje online nie generują dochodu, a mogą go nawet odbierać”; „Duża konkurencja i niska opłacalność. Czas wykorzystany na rozbudowanie oferty na czas po tym szaleństwie”;

- brak zapotrzebowania: „Urzędy (...) odwołały konkursy otwartych ofert. Szkoły, ośrodki kultury zostały zamknięte. Ośrodki, z którymi współpracowałyśmy, nie zaproponowały nam prowadzenia naszych zajęć w systemie online”;

- brak zaplecza technicznego wśród uczestników i/lub brak dostępności do działań online, możliwości udziału, korzystania z materiałów: „Pracuję z młodzieżą z obszarów miejsko-wiejskich. Nie każdy był przygotowany technicznie (zasięg Internetu) do takiej pracy. Cenię sobie bezpośredni kontakt”; „Grupy, z którymi pracuję mają zasadniczo utrudniony dostęp do narzędzi cyfrowych”; „W niektórych przypadkach grupa docelowa to grupa, dla której wydarzenia online nie są dostępne”; „Były to głównie działania ze szkołami, które przeszły na zdalne nauczanie i nie miały przestrzeni na wprowadzanie dodatkowych warsztatów online”; „Nie wszystkie dzieci mogą korzystać z wrzucanych przeze mnie lekcji. Stąd trudności w ćwiczeniu choreografii, czy kolejnych kroków”;

- brak środków finansowych: „Teatr, w którym pracuję nie miał możliwości budżetowania dodatkowych działań”; „Czekam na wsparcie grantowe na tego rodzaju działania”;

- brak możliwości technicznych, brak sprzętu.

Czynniki wpływające na aktywność w sieci

Wiele czynników miało wpływ na podjęcie decyzji o rozpoczęciu działań edukacyjnych w sieci. Gotowość oraz otwartość animatorów i edukatorów na nowe pole działania były kluczowe, aby zrobić pierwszy krok w stronę przestrzeni wirtualnej. Dodatkowo chęć pozostania blisko odbiorców motywowała przedstawicieli środowiska do podejmowania nowych wyzwań, w celu utrzymania kontaktu i relacji z uczestnikami²³.

„Ludziom [animatorom i edukatorom], którym zależy na innych ludziach, to oni szukają najlepszych ścieżek dotarcia. Czasami mogą być to bardziej kręte ścieżki, można się trochę pogubić, ale jeżeli wiesz, że celem jest ten człowiek, to nie może się skończyć źle. To musi być ten cel osiągnięty w tej opowieści.”²⁴

„To był strach. Strach, stres, że się nie uda, ale widziałam, że muszę coś zrobić. Może nie było to super i ‘wow’, ale zaczęłam publikować filmiki na Facebook’u.”²⁵

W lepszej sytuacji były osoby, które posiadały dane kontaktowe do uczestników swoich działań (adresy e-mail, numery telefonów, grupy w sieci – np. na portalu społecznościowym Facebook). Mając „zdalny dostęp do odbiorców”, mogli się z nimi skontaktować, utrzymywać relacje, proponować działania w formule online. Jeżeli animatorzy i/lub podmioty, realizujący/realizujące działania edukacyjne w ramach swojej działalności, przed pandemią przykładały wagę do prowadzenia baz danych uczestników, a także zbierania danych kontaktowych, to łatwiej im było nawiązać kontakt z odbiorcami w momencie „zamrożenia kultury”.

„Instruktorzy głównie przejęli kwestię kontaktu z uczestnikami swoich zajęć. (...). Oni mają dostęp do danych kontaktowych swoich uczestników i to oni przejęli ten pierwszy kontakt. Zawsze tak jest. Nasz dom kultury jest na tyle duży, że oni są tym interfejsem, tak naprawdę.”²⁶

„[Pozostawałam ze swoimi odbiorcami w kontakcie] na swoim fanpage’u. Tak, był ten kontakt, (...) na fanpage’u, też na Messengerze, to były te spotkania z moimi klientami, z tymi którzy byli zainteresowani w ogóle kontaktem.”²⁷

„Ja po prostu zadzwoniłam do osób z mojej grupy i zapytałam czy będą chcieli uczestniczyć w zajęciach, jeżeli będą online. Większość się zgodziła.”²⁸

Możliwość skontaktowania się z odbiorcami działań edukacyjnych dawała szansę przeprowadzenia rozpoznania, czy odbiorcy są gotowi do uczestnictwa w inicjatywach online. Tam, gdzie był kontakt z odbiorcami, łatwiej było pootrzymywać relacje i kontynuować współpracę online – budynek zastąpiony został przestrzenią wirtualną.

²³ W nielicznych sytuacjach respondenci mówili, że ich aktywność była wstrzymana odgórnie, na przykład przez dyrektora instytucji. W większości przypadków mogli sami decydować o aktywności w sieci.

²⁴ R04.

²⁵ R35.

²⁶ R05.

²⁷ R11.

²⁸ R27.

Respondenci zwracali także uwagę na przesyt działań online w obszarze kultury – trudno im było konkurować z ofertą, która była wyższej jakości. Zwracano także uwagę na dostępność treści, do których odbiorcy wcześniej nie mieli wglądu (na przykład instytucji z zagranicy). To, zdaniem niektórych badanych, mógł być powód braku zainteresowania ofertą rodzimych podmiotów. Był to także okres, w którym ludzie zdecydowanie dłużej spędzali czas w przestrzeni wirtualnej, a dodatkowe aktywności online mogły być dla potencjalnych uczestników zbyt dużym obciążeniem.

„Jednak ogrom działań przeniesionych do Internetu (zdalna praca, zdalna nauka, zdalne rozwijanie pasji czy zainteresowań) bardzo źle wpływał na „odbiorców”. Poza tym „kultura” to czynne uczestnictwo! A nie wirtualne!”²⁹

„W dobie nauczania online bardzo ciężko jest dotrzeć do odbiorcy, gdyż jest wielki przesyt Internetu.”³⁰

„Online każdy może się połączyć z Londyńskim Globe, La Scalą czy choćby Teatrem Narodowym i mieć spektakl na niedoścignionym poziomie artystycznym i wykonawczym (ZAPLECZE techniczne).”³¹

„Ruszyliśmy onlajnowo. Nie robiliśmy żadnych koncertów online, bo też uznaliśmy, że Internet jest przesycony, że tak powiem, tymi wydarzeniami, więc robiliśmy tyle, ile mogliśmy.”³²

Dla zdecydowanej większości respondentów, przestrzeń wirtualna była nowym polem działania. Dużym ograniczeniem w korzystaniu z możliwości sieci były: brak kompetencji, brak pomysłu, jak zorganizować działania edukacyjne w sieci, oraz brak odpowiedniego sprzętu. Animatorzy i edukatorzy musieli szybko zdobyć nowe kompetencje, wiedzę i przeorganizować swoje narzędzia pracy. Według respondentów był to pracochłonny czas, któremu towarzyszyły porażki – które mogły podcinać skrzydła i demotywować do podejmowania kolejnych prób, ale także sukcesy – te stanowiły motywację do kontynuowania działań w przestrzeni wirtualnej. Niemniej jednak, na zwiększenie swoich kompetencji i pozyskanie nowych umiejętności potrzebny był czas.

„Musieliśmy się przestawić, nauczyć nowego trybu pracy, wyrobić sobie jakieś nowe umiejętności.”³³

„Wiadomo, że umiejętności można nabyć. Ale... potrzeba do tego czasu.”³⁴

„Mam wrażenie, że są takie wymagania, żeby w jakiś sposób tam tę swoją pracę, nie wiem no, dostosowywać do tych nowych form i tak dalej. Natomiast na początku nie było w ogóle żadnych narzędzi, nic i ja nie wiedziałam, jak się mam w tym odnaleźć. Widziałam tylko możliwość tworzenia filmu. Przy czym też nie jestem filmowcem (...). Plus jeszcze pośpiech. I tak to wszystko właśnie wygląda niezbyt dobrze, to nie są skoordynowane działania tak w stu procentach.”³⁵

²⁹ Ankieta.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² R01.

³³ R21.

³⁴ R15.

³⁵ R09.

„Umiejętności można nabyć. Ale, no potrzeba do tego czasu. A w momencie, w którym tych obowiązków jest dużo, no to ten czas trudno znaleźć.”³⁶

W celu zwiększenia swoich kompetencji oraz lepszego przygotowania swojego warsztatu do realizowania projektów w przestrzeni wirtualnej animatorzy i edukatorzy uczestniczyli w dostępnych szkoleniach online, podpatrywali działania realizowane przez innych animatorów i edukatorów, szukali wsparcia u swoich współpracowników, znajomych etc. Warto bliżej przyjrzeć się ostatniemu punktowi. Niektórzy respondenci podkreślali kluczową rolę sieci, do których należą, twierdząc, że od innych osób skupionych w takich strukturach otrzymali nieocenione wsparcie, motywację i pomoc.

„Pojawiło się tyle tych szkoleń, takich wszelakich.”³⁷

„Trzeba było się nauczyć korzystania z programów, których wcześniej nie wykorzystywaliśmy. (...) połączenie obrazu z dźwiękiem, tego też się musiałam nauczyć. (...) To była kwestia tego, żeby zacząć korzystać i nauczyć się skorzystać z tych narzędzi.”³⁸

„Nam pomogło to zsieciowanie. Nasi dyrektorzy się znają, ale też my jako pracownicy się znamy. Dla mnie nie ma problemu, żeby zadzwonić gdzieś i się zapytać, jak oni to robią. I inne domy kultury też nie mają problemu, żeby do nas zadzwonić. Zsieciowania na poziomie kadry menadżerskiej i zwykłych pracowników. Ja nie mam poczucia, że konkuruję z kimkolwiek, tylko raczej wymieniamy dobre praktyki.”³⁹

Działania w sieci

Stworzenie nowej oferty wiązało się z wieloma nowymi wyzwaniami. Animatorzy i edukatorzy musieli wypracować nowe procedury działania, w tym narzędzia edukacyjne, scenariusze, pomysły realizowania działań edukacyjnych w sieci. Musieli wypracować nowe kanały dotarcia do odbiorców. Nie można także zapomnieć o wszelkich formalnościach, bowiem działania w przestrzeni wirtualnej wymagały pozyskania dodatkowych zgód i pozwoleń. Treści i działania, które animatorzy realizowali online w czasie pandemii, można podzielić na 4 grupy:

1. **Udostępnianie** własnych materiałów archiwalnych, materiałów zewnętrznych, materiałów własnych, zmodyfikowanych do publikacji online: np. quizy, tutoriale plastyczne przygotowane przez instruktorów, udostępnianie nagrań (czytanie literatury) przygotowanych przez artystów, prezentacja prac artystycznych mieszkańców miasta, tworzenie tekstów publikowanych w Internecie, wystawy w 3D, prezentacja treści o dziedzictwie kulturowym regionu.

2. **Realizacja działań „na żywo”⁴⁰** w obecności uczestników: np. kurs tańca, nauka gry na trąbce, nauka teorii muzyki, próby z teatrem, lekcje online, lekcje muzealne, warsztaty dla rodzin, kurs przewodnicki, zajęcia wokalne, spotkanie twórców z publicznością online, warsztaty rękodzielnicze, kulinarne, czytanie bajek i baśni przez instruktora oraz dzieci i dorosłych, które związane są z grupami teatralnymi, recytacje

³⁶ R15.

³⁷ R09.

³⁸ R18.

³⁹ R05.

⁴⁰ Część z tych działań przybierała formę streamingów na żywo, które później były dostępne na stronach organizatorów.

i czytanie wierszy znanych i lubianych poetów, warsztaty rodzinne i dla grup, oprowadzania po wystawie, spotkania i wykłady dla seniorów, zajęcia taneczne, gitara, szachy, zajęcia emisji głosu, historia muzyki, kształcenie słuchu, spacer edukacyjne online.

3. **Realizacja filmów** z udziałem animatorów, które po zmontowaniu były publikowane w sieci: np. filmy z instrukcjami do wykonania prac plastycznych, pogadanki, oprowadzania, przekazywanie konkretnej wiedzy.

4. **Organizowanie inicjatyw łączących aktywność online i offline:** np. akcja zbierania zdjęć raportujących okres kwarantanny, organizacja konkursów, włączanie się w międzynarodowe akcje, takie jak odtworzenie kadrów z ulubionych obrazów i zamieszczanie zdjęć w sieci.

Facebook	YouTube	Instagram	Zoom
Messenger	Clickmeeting	Teams	Skype
Kahoot	Discord	Uizlet	Genially
Wordwall	Mentimeter		

„Facebook jest głównym źródłem komunikacji z odbiorcą, organizujemy konkursy, wystawy online.”⁴¹

„Filmy edukacyjne kręcone dla [młodzieżowego ośrodka kultury, centrum kultury], przedszkoli, żłobków publikowane na prywatnym kanale YouTube oraz na profilu Facebook⁴²

„Lekcje online na Zoomie, propozycje aktywności na FB.”⁴³

„Obserwuję z radością ogromną falę wystaw artystycznych w Internecie, takich naprawdę jakościowych, które są opatrzone audio deskrypcją, bardzo często mają nagrane jakieś dźwięki, instalacje muzyczne do dzieł plastycznych. To jest zupełnie nowe otwarcie. Nie każdy musi robić video, jak można bardzo tradycyjne rzeczy dobrze i mądrze przełożyć do sieci. I nie chodzi o to, aby tego robić bardzo dużo, ale właśnie, żeby robić to w równowadze i zastanowić się, jak mogę jeszcze temu odbiorcy ułatwić korzystanie z tego.”⁴⁴

Analizując działania, które podejmowali animatorzy i edukatorzy, można zauważyć, że w przestrzeni wirtualnej zatarała się granica pomiędzy upowszechnianiem a edukacją, która z zasady zakłada bezpośredni kontakt i proces. Podczas wywiadów i warsztatów, a także w ankiecie, respondenci otwarcie mówili, że widzą i czują, jak mocno ograniczyła się ich rola w sieci. Niektórzy z nich sami przyznawali, że często ich przekazy były jednostronne.

„Nie było emisji na żywo, odbyły się emisje filmów (...). Nie sposób było inaczej skontaktować się z naszymi odbiorcami. Przy czym też nie można tu powiedzieć

⁴¹ Ankieta.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ R04.

o utrzymywaniu tutaj jakichś relacji, bo to były filmy, więc to był komunikat w jedną stronę. (...) Nie było tutaj miejsca na jakąś reakcję, rozmowę czy odpowiedź właśnie.”⁴⁵

Doświadczenia animatorów i edukatorów związane z obecnością uczestników ich działań w sieci są bardzo różne. Niektóre osoby całkowicie straciły kontakt z seniorami, a w innych przypadkach właśnie ta grupa była bardzo aktywna. W niektórych przypadkach młodzież zniknęła zupełnie z pola działania animatorów, z kolei są przykłady, które pokazują dużą aktywność tej grupy. Doświadczenia z okresu pandemii są bardzo zróżnicowane i mocno zależą od relacji, które osoba bądź instytucja nawiązała w okresie przed pandemią, a także od stopnia zaangażowania społeczności lokalnych.

„Tak się składa, że tutaj ten klub seniora jest tak bardzo zaprzyjaźniony, i mamy kontakt z opiekunem klubu seniora, który też prowadził online zajęcia dla nich. Stworzył konta na Skypie i były określone dni i godziny, w których mogą się kontaktować ze sobą. Wiem, że tam sporo osób się łączyło na Skypie i rozmawiali ze sobą. Oni się cieszyli z tego, że chociaż w ten sposób mogą ze sobą porozmawiać.”⁴⁶

„Fajnie jest uczyć tych ludzi nowych rzeczy, dostępu do technologii i tak dalej. Natomiast (...) jest część osób, która nie chce się uczyć, część osób, która umie, ale nie chce z tego korzystać, bo wychodzą założenia, że kontakt osobisty jest ponad wszystko. I też jest tak, może to się wydaje takie mało innowacyjne, ale naprawdę jest grupa mieszkańców [dla których] gazeta papierowa jest jedynym źródłem informacji. Nie żaden Internet. Ciągłe są tacy ludzie i też niefajnie byłoby ich wykluczać.”⁴⁷

Pandemia mocno zaburzyła kontakt środowiska edukacji kulturowej z odbiorcami działań. Obecność odbiorców działań edukacyjnych to podstawa działalności animatorów i edukatorów, a dostosowanie narzędzi edukacyjnych do potrzeb osób, które biorą w nich udział, to sprawa kluczowa. Przeniesienie działalności edukacyjnej do przestrzeni wirtualnej wymagało nowych scenariuszy i narzędzi pracy, kompetencji do poruszania się w Internecie i komunikacji zdalnej – po obu stronach: także wśród odbiorców.

„Czasami pojawiały się problemy techniczne tego typu, że na czas ludzi się nie potrafili połączyć, uczestników trzeba było uczyć, czym jest ta forma Zoom. To polegało na wielu rozmowach telefonicznych, życzliwych - zwłaszcza względem osób starszych.”⁴⁸

„Ludzie nie potrafią, no trudno im to przychodziło, żeby zalogować się, kliknąć, gdzie trzeba. A jak pojawiały się komunikaty po angielsku, to już dramat (...). Nie wszyscy chcieli włączyć kamerki. Niektórzy znikali bez żadnego dziękuję, do widzenia.”⁴⁹

Uczestniczenie w działaniach w przestrzeni wirtualnej ma zupełnie inny charakter i generuje nowe bariery. Animatorzy i edukatorzy najczęściej wymieniali kwestie związane z wykluczeniem cyfrowym, zarówno w dostępie do Internetu oraz sprzętu, jak i brakiem kompetencji do korzystania z narzędzi elektronicznych oraz komunikacji w sieci.

⁴⁵ R09.

⁴⁶ R18.

⁴⁷ R25.

⁴⁸ R01.

⁴⁹ R27.

Warto przyrzeć się bliżej ogólnym danym statycznym, bowiem analizując kwestie uczestnictwa w działaniach realizowanych w przestrzeni wirtualnej oraz organizowania treści w Internecie, nie można pominąć ogólnych uwarunkowań, które umożliwiają lub całkowicie wykluczają partycypację w działaniach online. Hasło dostępności do Internetu oraz sprzętu, za pomocą którego można z niego korzystać, jest tutaj kluczowe. Zgodnie z raportem Głównego Urzędu Statystycznego pt.: „Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2019 r.” dostęp do Internetu posiadało 86,7% gospodarstw domowych⁵⁰, a z urządzeń przenośnych w celu łączenia się z Internetem poza domem lub miejscem pracy korzystało 58,7% osób w wieku 16–74 lata.⁵¹

Autorzy powyższego opracowania zwracają uwagę, że dostęp do Internetu w domu oraz rodzaj posiadanych łącz jest zróżnicowany ze względu na:

- Typ gospodarstwa;
- Klasę miejsca zamieszkania;
- Stopień urbanizacji.

Obszary wysoko zurbanizowane, charakteryzują się większą liczbą gospodarstw, w których był dostęp do Internetu. Natomiast na terenach wiejskich odnotowano większy odsetek gospodarstw bez dostępu do sieci (gospodarstwa domowe posiadające dostęp do Internetu w domu: 90% – duże miasta; 85,6% – mniejsze miasta; 84,6% – obszary wiejskie). Zgodnie z wynikami powyższych badań dostęp do Internetu częściej posiadały także gospodarstwa domowe z dziećmi (gospodarstwa domowe posiadające dostęp do Internetu w domu: 99,3% – z dziećmi; 80,4% – bez dzieci). Warto także odnotować, że ta sama prawidłowość dotyczyła wykorzystywania szerokopasmowych łącz internetowych⁵².

Zgodnie z wynikami badań GUS, w 2019 roku przynajmniej jeden komputer w domu posiadało 83,1% gospodarstw domowych z co najmniej jedną osobą w wieku 16–74 lata.⁵³ W województwie mazowieckim, odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w komputery wyniósł 85,3% – odsetek osób z województwa mazowieckiego, które korzystały z komputera wynosił 84,9%, a osób regularnie korzystających z komputera 75,9%.

Osoby, które nie posiadały Internetu w domu, jako przyczynę takiego stanu rzeczy najczęściej wymieniały brak potrzeby korzystania z Internetu – 67,6%. Na kolejnych miejscach uplasowały się takie odpowiedzi, jak: brak umiejętności – 52%, zbyt wysokie koszty sprzętu – 21,6%, zbyt wysokie koszty dostępu – 14,7%, niechęć do Internetu – 13,7%.

Zgodnie z danymi z 2019 roku, największy poziom korzystania z Internetu mobilnego odnotowano wśród osób 16–24 lata, osób z wyższym wykształceniem oraz wśród uczniów i studentów (odpowiednio 93,5%, 79,8%, 95,2%). Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, najwięcej osób korzystało z takiej formy łączenia się z Internetem w dużych miastach i na terenach o wysokim stopniu urbanizacji.⁵⁴ W 2019 r. w województwie mazowieckim odnotowano największy odsetek osób korzystających z urządzeń przenośnych do łączenia się z Internetem (64,4%).⁵⁵

⁵⁰ GUS, Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2019 r., s. 1.

⁵¹ GUS, Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2015–2019, Warszawa, Szczecin 2019, s. 180.

⁵² GUS, Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2019 r., s. 1.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ GUS, Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2015–2019, Warszawa, Szczecin 2019, s. 180.

⁵⁵ Tamże, s. 183.

W 2019 roku w Polsce regularnie (co najmniej raz w tygodniu) korzystało z Internetu 78,3% osób w wieku 16–74 lata (wobec 74,8% w roku poprzednim). Regularnie z Internetu korzystali częściej mieszkańcy dużych miast – 86,3%. Mniejszych miast o obszarów wiejskich, odpowiednio 79,7 i 71,4%. W województwie mazowieckim odsetek osób korzystających z Internetu wyniósł 85,2%, natomiast odsetek osób, które zadeklarowały regularne korzystanie z Internetu – 80%.

Wiek mieszkańców Polski ma istotny wpływ na częstotliwość korzystania z Internetu – wraz ze wzrostem wieku spada regularność korzystania z sieci.

WIEK (W LATACH)	Osoby korzystające i niekorzystające z urządzeń przenośnych do łączenia się z Internetem poza domem lub miejscem pracy w 2019	Osoby korzystające i niekorzystające z Internetu – ogólnie w 2019
16 - 24 lata	93,5%	99,3%
25 – 34 lata	81,1%	97%
35 – 44 lata	73,3%	94,5%
45 – 54 lata	51,7%	78,1%
55 – 64 lata	34,7%	59,9%
65 – 74 lata	15,1%	33,3%

Biorąc pod uwagę ogólne uwarunkowania, można stwierdzić, że zdecydowana większość mieszkańców województwa mazowieckiego ma dostęp do sieci. Niestety, dane pozyskane podczas badania wskazują, że nie jest to dobry wyznacznik, który determinuje dostęp do działań edukacyjnych.

Respondenci podkreślali, że podczas spotkań online napotykali oni problemy związane ze zrywaniem łącza internetowego, pojawiały się opóźnienia w przekazie. Ponadto, samo posiadanie sprzętu, za pomocą którego można organizować działania czy brać udział w wydarzeniach, organizowanych w sieci, jest względne – trzeba wziąć pod uwagę parametry urządzeń, bowiem nie wszystkie mają kamery, odpowiednią pamięć, aby instalować aplikacje etc. Dodatkowo liczba sprzętów, którą mają do dyspozycji gospodarstwa domowe, jest także ograniczona. Jeżeli uczestnicy dzielą się komputerami, tabletami, telefonami etc. z domownikami, to mogą po prostu nie mieć narzędzia do udziału w działaniach kulturalnych online.

„Dzieci miały wypełniony cały dzień i tak jak opowiadają rodzice, że na przykład jest dwójka dzieci w domu jest jeden komputer, trzeba było jakby w pierwszej kolejności zając się lekcjami i szkołą, bo to jest priorytet, a na dalszy plan schodzą takie wszystkie aktywności związane z nami.”⁵⁶

„Jeśli chodzi o muzykę, to jest tragedia, bo to są przekłamania, są opóźnienia, są trzaski, no nie da rady po prostu, nie da rady.”⁵⁷

Podsumowując, oprócz mówienia o dostępności do narzędzi i łącza, należy także brać pod uwagę jakość, zarówno połączenia, jak i sprzętu, bowiem te czynniki mają kluczowy wpływ na korzystanie z Internetu.

⁵⁶ R25.

⁵⁷ R41.

Korzyści

Działania online umożliwiły udział w ofercie edukacyjnej osobom, które z różnych powodów nie uczestniczyłyby w działaniach stacjonarnych. Wśród korzyści można tutaj wymienić oszczędność czasu, dostępność, możliwość uczestnictwa pomimo obowiązków domowych, których nie można porzucić.

„Moim zdaniem kontakt bezpośredni jest najważniejszy, Ja zawsze będę dążyć do tego kontaktu, jeżeli on będzie możliwy. Ale... jak najbardziej plusy pandemii są. Część osób zostanie na online. Część osób wskazywała kwestię dojazdów - nikt nie musi dojeżdżać, nikt nie musi tracić czasu na dojazd. Zyskują czas. Jest większa elastyczność.”⁵⁸

„Skoro możemy wziąć w czymś udział online, to bierzemy, bo mogę sobie gotować zupę i na przykład z tobą rozmawiać. A tak, musiałabym zrobić obiad i nie poszłabym.”⁵⁹

„Nie pojedziemy [z klasą] na jedne warsztaty do Krakowa, a na lekcji mogliśmy jakieś tam muzeum krakowskie odwiedzić i mieć z nimi warsztat.”⁶⁰

Respondenci zwracali uwagę na to, że działania online pozwoliły im pozostać w bezpośrednim kontakcie z uczestnikami pomimo zamknięcia i braku możliwości przemieszczania się. Często kwestie edukacyjne schodziły na dalszy plan, a ważniejszy był kontakt i wspólne spędzenie czasu.

„Ci uczestnicy, którzy już się pojawili tutaj na tych zajęciach onlajnowych, oni po prostu bardzo tęsknili za swoim instruktorem i chcieli mieć jakikolwiek kontakt.”⁶¹

Niektórzy respondenci wspominali o tym, że pandemia zweryfikowała działalność środowiska, a także uwypukliła problemy, z którymi środowisko borykało się już wcześniej: zleceniowy charakter zatrudnienia animatorów i edukatorów kultury, brak zrozumienia, czym jest praca edukacyjna i animacyjna na poziomie ogólnopolskim, brak otwartości na potrzeby odbiorców.

„Nie ma mowy o animacji, nie ma mowy o edukacji, kiedy nie dostosowujesz się do potrzeb grupy, realiów świata. (...) To jest chyba tak, jak przed pandemią. Jeżeli ktoś idzie tylko utartą ścieżką, nie dostosowuje się do zmiany, ma wąski horyzont, patrzy tylko przez perspektywę swojego komfortu, nie chce z niej wyjść. On nie jest dobrym edukatorem, animatorem. W zasadzie nie jest animatorem. To jest po prostu weryfikowane. To wchodzi również w przestrzeń instytucji kultury. Jeżeli one są zamknięte, mają wąski horyzont, nie widzą tych potrzeb, nie pytają o te potrzeby, nie są otwarte na dialog, są nastawione na takie bardziej podawczy rodzaj kontaktu z odbiorcą, no to wydaje mi się, że te instytucje powoli przestają być potrzebne.”⁶²

Nie można w sposób zerojedynkowy oceniać aktywności animatorów i edukatorów w czasie pandemii. Był to bardzo trudny okres. Niektórzy mogli czuć duży opór przed działaniami online, a także przed nowymi technologiami. Brak wcześniejszego doświadczenia z przestrzenią wirtualną mógł potęgować lęk

⁵⁸ R05.

⁵⁹ R06.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ R01.

⁶² R04.

i strach przed zaistnieniem w sieci, bowiem realizowanie działań w Internecie wiąże się z pozyskaniem zupełnie nowego zestawu kompetencji – a trudno jest zostać ekspertem w dziedzinie w tak krótkim czasie. Dodatkowo, jeżeli uczestnicy nie chcieli lub nie mieli możliwości korzystania z działań w sieci, to trudno było na siłę organizować działania.

Warto jednak wspomnieć, że formy działania zdalnego mogą być różne, a czas pokazuje, że proces edukacji może być realizowany, także w innych formach. Narzędzia są modyfikowane, pojawiają się nowe możliwości.

Ponad połowa ankietowanych jest raczej lub zdecydowanie przychylna kontynuowaniu działań w sieci. Warto zauważyć, że spośród osób, które nie działały online przed pandemią, 39% przekonało się do tej formy pracy i raczej lub zdecydowanie zamierza kontynuować tego rodzaju działania po „odmrożeniu” kultury. Ponad 34% ankietowanych nie była pewna, czy będzie chciała realizować/kontynuować działania w obszarze animacji i edukacji online po „odmrożeniu” kultury. Podczas wywiadów i warsztatów rozmówcy deklarowali większą gotowość i otwarcie na przestrzeń wirtualną w przyszłości.

„Myślę, że to jest formuła, która się sprawdziła bardzo, jeśli chodzi o efekt.”⁶³

„Czy zamierzają państwo kontynuować te działania online w momencie, kiedy nastąpi to całkowite odmrożenie kultury? - Tak, tak, tak, zdecydowanie tak. No okazało się, że to jest fantastyczny nośnik.”⁶⁴

„Przestrzeń wirtualna stanowi potencjał, bo jest bardzo dużo przeróżnych narzędzi, które można wykorzystywać do działań i też edukacja trochę te narzędzia upowszechniała. Internet tworzy przeróżne grupy szkoleniowe, można się tych narzędzi wszystkich nauczyć, więc jak najbardziej jest w tym duży potencjał.”⁶⁵

Na pewno warto - nie wszystkie działania, ale część tych działań - warto przenieść do sieci, albo równoległe, prawda. Żeby one odbywały się na żywo, ale też były transmitowane właśnie online.⁶⁶

Rozmowy zrealizowane w drugiej fazie badania wskazują na większe obycie z przestrzenią Internetu i gotowość do ponownego przejścia na pracę online w przypadku kolejnej fali pandemii. W wielu przypadkach animatorzy i edukatorzy deklarowali włączenie oferty działań w przestrzeni wirtualnej po pandemii.

„Przestrzeń wirtualna jest bardzo dużym dopełnieniem stacjonarnych działań. Każdy ma inny tryb pracy, życia, szkoły, przedszkola, w zależności od grupy wiekowej, więc wirtualna przestrzeń jest zawsze idealnym dopełnieniem (...). Już wiemy, że możemy sobie z tym radzić.”⁶⁷

„Jest szereg narzędzi do poznania, które mogą sprawić, że ta przestrzeń wirtualna stanie się atrakcyjniejsza. Dla młodzieży to może być ciekawe, bo nie muszą nigdzie wychodzić, a mogą uczestniczyć. Ta prowincja nie jest już taką zamkniętą prowincją.”

⁶³ R10.

⁶⁴ R02.

⁶⁵ R06.

⁶⁶ R10.

⁶⁷ R07.

Jeżeli mamy świadomość z czego możemy skorzystać, to możemy się super rozwijać.”⁶⁸

„Jest szansą dla ludzi, którzy normalnie byli troszkę wykluczeni. Czy tutaj gdzieś nie przyjdą, czy dla niepełnosprawnych. Myślę, że młodzież, ale też dorośli (...) oswoiłi się z tymi narzędziami. One nie są już takie obce.”⁶⁹

„Generalnie, realizację działań online oceniam dobrze i dlatego część będzie kontynuowana.”⁷⁰

„Ja będę dążyła do tego, żeby ta hybryda zawsze była, żeby już nam na stałe towarzyszyła. Dlaczego rezygnować z czegoś co jest wartościowe. Jeżeli dopracujemy to odpowiednio i zrobimy to odpowiednio, to dlaczego nie?”⁷¹

Nie bez przyczyny działalność online została nazwana w rozdziale trzecim, „przymusową rewolucją”. Proces zmiany, który następuje pod przymusem, nie pozostawia dużego wyboru. Realizowany z zaskoczenia i bez przygotowania, może generować skrajne emocje, które mogą rzutować na ocenę doświadczenia i takiej formy pracy. Wydaje się, że potrzeba czasu, aby zweryfikować realizowane działania i być może otworzyć się na nową formę działań.

„Te narzędzia są dla animatorów i edukatorów super sprawą. Tylko narzędzie nigdy nie może być gadżetem, to nie w narzędziu jest siła tylko w sposobie wykorzystywania tego narzędzia, w tym pomyśle na wykorzystanie, w tej odpowiedzialności (...). Online powoli przestaje sprawiać problem. Jest sporo tutorial, warsztatów i za chwilę będzie można uważnie i bez problemu wdrażać je w działalność instytucji kultury, w tym programy edukacyjne i animacyjne. (...) Jeszcze chyba jesteśmy w takim popłochu, trochę zachwycie. Jeszcze do końca nie potrafimy odciąć tego starego, realnego działania. Jeszcze szukamy, badamy i to też jest super czas. Bo nikt nie staje się mistrzem w nowej dziedzinie, a to są nowe kompetencje. Teraz jest ten moment prób, prototypowania rozwiązań. Za chwilę te najlepsze rozwiązania wejdą na stałe do repertuaru edukatorów i animatorów.”⁷²

4. Analiza SWOT

Ludzie kreatywni zawsze wymyślą dobre rzeczy i drogę dotarcia do ludzi.

Badanym obiektem przeprowadzonej analizy SWOT jest edukacja kulturowa w przestrzeni mediów wirtualnych. Jest to obszar bardzo rozbudowany i de facto okazał się dość problematyczny w momencie analizy jego mocnych i słabych stron, szans i zagrożeń. Jest kilka powodów, które doprowadziły do takiej sytuacji.

W przeprowadzonym badaniu środowisko edukacji kulturowej zostało potraktowane bardzo szeroko. Był to zdecydowany atut zrealizowanych działań, bowiem szeroka próba badawcza umożliwiła pozyskanie pełniejszych danych, a także dotarcie do osób, które potencjalnie mogą zostać włączone do sieci BMK

⁶⁸ R08.

⁶⁹ R06.

⁷⁰ Ankieta.

⁷¹ R05.

⁷² R04.

w województwie mazowieckim (rozpoznanie problemów grupy potencjalnych członków umożliwi skierowanie do nich odpowiednich działań).

Ponadto, główne wnioski z badania nieco komplikują położenie środowiska edukacji kulturowej, a także istotę realizowania działań edukacyjnych w sieci. Co więcej, środowisko edukacji kulturowej z województwa mazowieckiego jest obecnie na różnych etapach „rewolucji cyfrowej”.

Mocne strony	Słabe strony
Czynniki wewnętrzne, czyli cechy badanego obszaru, które stanowią atut. To są uwarunkowania pozytywne, które stanowią potencjał.	Czynniki wewnętrzne, czyli cechy badanego obszaru, które stanowią słabość, wadę. To są uwarunkowania negatywne, które powodują bariery.
Możliwość utrzymywania dotychczasowych relacji z uczestnikami i nawiązywania nowych w sytuacjach kryzysowych.	Brak bezpośredniego kontaktu, relacji.
Włączenie do działań edukacyjnych osób, które nie mogą bądź nie chcą uczestniczyć w ofercie stacjonarnej.	Specyfika niektórych działań, która uniemożliwia ich organizację w przestrzeni wirtualnej.
Dostępność ofert szkoleniowych, które umożliwiają rozwój kompetencji.	Brak kompetencji animatorów i edukatorów do realizacji działań w przestrzeni wirtualnej.
Różnorodność narzędzi do realizowania działań online.	Brak kompetencji wśród odbiorców do uczestniczenia w działaniach w przestrzeni wirtualnej.
Nowe możliwości realizowania działań edukacyjnych.	Brak sprzętu i narzędzi do realizowania jakościowej i profesjonalnej oferty.
Atrakcyjność narzędzi online.	Brak wiedzy, w jaki sposób realizować efektywne działania online.
Dobre praktyki zrealizowane w województwie mazowieckim, które mogą stanowić inspirację dla innych animatorów i edukatorów.	Brak środków finansowych na realizację działań w przestrzeni wirtualnej.
Szanse	Zagrożenia
Czynniki zewnętrzne, czyli cechy otoczenia badanego obszaru. Aspekty oddziaływania na badany obiekt stwarzające szanse na korzystną zmianę i realizację założonych celów. To wszelkie zjawiska i tendencje, mogące stanowić impuls rozwoju i ograniczać zagrożenia. Szanse mogą zwiększyć efektywność działań.	Czynniki zewnętrzne, czyli cechy otoczenia badanego obszaru, które stanowią bariery i powodują utrudnienia. Są to uwarunkowania stanowiące niebezpieczeństwo wystąpienia zmiany niekorzystnej. Zagrożenia to te aspekty badanego obiektu, które zwiększają trudności i uniemożliwiają sukces.
Tworzenie nowych ofert szkoleniowych rozwijających kompetencje w zależności od zaawansowania	Brak chęci, potrzeby, wiary w działania online wśród animatorów i edukatorów kultury.
Dofinansowanie zewnętrzne.	Duża konkurencja i niska opłacalność.

Tworzenie warunków do wymiany doświadczeń i inspirowania się nawzajem.	Brak zapotrzebowania na działania edukacyjne online wśród zleceniodawców oraz uczestników.
Realizacja badań (w tym uczestnictwa w działaniach online).	Brak zaplecza technicznego wśród uczestników i/lub brak dostępności do działań online, możliwości udziału, korzystania z materiałów.
Wypracowanie standardów realizowania edukacji kulturowej w przestrzeni wirtualnej.	Wykluczenie cyfrowe.
	Wykluczenie odbiorców, którzy nie mają możliwości uczestnictwa w działaniach w sieci.
	Niska jakość połączeń internetowych.
	Pojawienie się mocnych liderów w obszarze edukacji kulturowej w przestrzeni wirtualnej, z mocnym zapleczem kompetencyjnym i materialnym, co może wykluczać, onieśmielać podmioty z mniejszymi zasobami.
	Przyzwyczajanie się odbiorców do ogólnodostępnej i darmowej oferty online.

Rekomendacje

Bezpośredni kontakt animatorów i edukatorów z uczestnikami jest sednem ich pracy. Działania w przestrzeni wirtualnej mogą być uzupełnieniem (hybrydowe, równoległe, dodatkowe). Nie można jednak naciskać na realizację działań online, bowiem decyzja o wejściu w przestrzeń wirtualną powinna być świadoma, dostosowana do potrzeb odbiorców oraz możliwości animatorów i edukatorów. Przestrzeń wirtualna jest przepelniona różnymi (atrakcyjnymi) narzędziami i każdy może odnaleźć w niej takie, które dopasowane będą do specyfiki działania. Przestrzeń wirtualna otwiera nowe pola działania. Niestety, może być narzędziem, które włącza nowe osoby, a jednocześnie może wykluczać tych, którzy angażują się w życie kulturalne, w tak zwanym „realu”. Dlatego też, działania w przestrzeni wirtualnej mogą stanowić uzupełnienie bądź nową gałąź działalności, którą warto rozwijać i dostosowywać do potrzeb odbiorców.

Nie można także podchodzi do tematu edukacji w przestrzeni wirtualnej w sposób zerojedynkowy, bowiem są możliwości łączenia działań w tak zwanym realu z przestrzenią wirtualną, a osoby, które zajmują się edukacją, powinny badać potrzeby swoich odbiorców i na tej podstawie dostosowywać narzędzia pracy. Online nie musi być dla każdego – należy to podkreślić. Nie można jednak przekreślać tej formy, bo może ona być idealnym rozwiązaniem, zarówno dla uczestników, jak i animatorów i edukatorów.

Działania realizowane w ramach Programu BMK, a także Forum Kultury Mazowsze powinny dążyć do wdrożenia działań w następujących obszarach:

1. Podnoszenie kompetencji animatorów i edukatorów do realizacji działań w przestrzeni wirtualnej.
2. Zwiększanie kompetencji uczestników do uczestniczenia w działaniach w przestrzeni wirtualnej.
3. Wspieranie animatorów i edukatorów, którzy chcą wdrażać jakościową ofertę w przestrzeni mediów wirtualnych.
4. Wypracowanie standardów realizowania efektywnych działań edukacyjnych online.
5. Wymiana doświadczeń, dobrych praktyk, scenariuszy etc. Zwiększanie świadomości na temat potencjału przestrzeni wirtualnej oraz przydatności narzędzi online.
6. Zwiększanie świadomości na temat istoty edukacji kulturowej i jej wpływu na życie człowieka.